

Wystąpienie Prezesa TK na Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów TK

12 marca 2008 roku

1. Uwagi wstępne

Dzisiejsze Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, poświęcone zostało przede wszystkim zaprezentowaniu Państwu *Informacji o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2007 roku*. Jak wiadomo, jest ona przygotowywana i prezentowana corocznie, w celu wypełnienia nałożonego przez ustawę o Trybunale Konstytucyjnym obowiązku informowania Sejmu i Senatu o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału.

Tegoroczna *Informacja* zawiera, tradycyjnie już, analizę dorobku orzeczniczego Trybunału z roku poprzedzającego jej wydanie. Stanowi źródło wiedzy o funkcjonowaniu polskiego sądownictwa konstytucyjnego. Pomimo że z założenia adresowana jest przede wszystkim do posłów i senatorów, krąg jej odbiorców jest znacznie szerszy.

Istotne *novum* tegorocznej *Informacji* stanowi wyróżnienie w rozdziale drugim tych tez Trybunału, które rozwijają i uzupełniają dotychczasowe linie orzecznicze odnoszące się do podstawowych zasad konstytucyjnych. Na szczególną uwagę zasługuje również wykaz blisko 100 wydanych w ostatnich latach orzeczeń, które do tej pory nie doczekały się realizacji przez prawodawcę.

2. Przegląd najważniejszych orzeczeń wydanych w 2007 roku

Stało się już pewną tradycją, że w wystąpieniu Prezesa Trybunału na corocznym Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów TK prezentowane są przede wszystkim te orzeczenia, które w istotnej mierze wnoszą nowe treści w zakresie rozumienia podstawowych instytucji demokratycznego państwa prawnego.

Kontynuując tę tradycję, pragnę przypomnieć Państwu kluczowe ustalenia z kilku najważniejszych ubiegłorocznych rozstrzygnięć. Chodzi o wyroki w sprawie lustracji (**K 2/07**), asesorów sądowych (**SK 7/06**) oraz trybu uchylecia immunitetów sędziowskich (**K 39/07**). Orzeczenia te z pewnością można zaliczyć do najbardziej znaczących wyroków Trybunału ostatnich lat. Warto również wspomnieć o wyroku dotyczącym prawa mężczyzn do przejścia na wcześniejszą emeryturę (**P 10/07**) oraz o umorzonych sprawie, w której Trybunał badał zgodność z Konstytucją działalności partii politycznej (**Pp 1/07**).

W **wyroku z 11 maja 2007 r., K 2/07**, Trybunał w szczególności zbadał zgodność z Konstytucją przepisów ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z 14 lutego 2007 r. Wyrok stwierdzający niekonstytucyjność objął znaczną ilość przepisów będących przedmiotem kontroli, jednak nie w takim zakresie, by należało mówić o niekonstytucyjności całej ustawy lustracyjnej.

Nie wdając się w tym miejscu w szczegółowe rozważania dotyczące wszystkich kluczowych ustaleń Trybunału w sprawie lustracji, wypada przede wszystkim przypomnieć, że Trybunał, na podstawie swojego dotychczasowego orzecznictwa, jak również reguł prawa międzynarodowego wiążącego RP oraz ustaleń sądów krajowych i międzynarodowych dokonał rekonstrukcji pewnych zasad i reguł, jakimi musi kierować się ustawodawca, normując problematykę lustracji. Trybunał zaznaczył, że obok ustawodawcy, również on sam związany jest tymi regułami. Omawiany wyrok wyznacza zatem na przyszłość pewne ramy swobody regulacyjnej w kwestiach, które będą w przyszłości przedmiotem ustawodawstwa zwykłego odnoszącego się do problematyki lustracji.

Ustawa lustracyjna zgodna z zasadami funkcjonowania państwa opartego na rządach prawa musi spełniać kilka określonych warunków. Przede wszystkim, jedynym dopuszczalnym celem lustracji może być eliminacja lub znaczne ograniczenie zagrożenia dla powstania trwałej i wolnej demokracji. Zagrożenie takie może być następstwem

działań osoby lustrowanej polegających na naruszaniu praw człowieka lub blokowaniu procesu demokratyzacji poprzez wykorzystywanie zajmowanego stanowiska. Lustracja nie może być podstawą do wymierzania kary, ani nie może być wykorzystywana jako forma zemsty. Opierać się musi na właściwych gwarancjach proceduralnych, w tym przede wszystkim na prawach przysługujących w ramach rzetelnego procesu sądowego. Nie można jej również stosować do stanowisk w organizacjach prywatnych ani półprywatnych.

Na podkreślenie zasługuje także teza, iż w państwie prawnym tajne instrukcje organów bezpieczeństwa okresu totalitarnego nie mogą mieć waloru obowiązującego prawa. Nie mogą stanowić tym samym źródła praw i obowiązków nakładanych na obywateli.

Spśród ubiegłorocznych orzeczeń na uwagę z pewnością zasługuje także **wyrok z 24 października 2007 roku, SK 7/06**, w którym Trybunał stwierdził niezgodność z Konstytucją regulacji powierzającej asesorom wykonywanie czynności sędziowskich. Bez przesady można stwierdzić, że orzeczenie to ma fundamentalne znaczenie dla funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Trybunału, istotnym argumentem przemawiającym za takim rozstrzygnięciem była dopuszczalność odwołania asesora, i to również w okresie tzw. wotum.

Trybunał podkreślił, że niezależność sądów wymaga odseparowania sądownictwa od innych władz, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i funkcjonalnym. Ma to zagwarantować sądom ich pełną samodzielność, obejmującą rozpatrywanie spraw oraz orzekanie. Natomiast niezawisłość polega na tym, że sędzia działa wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem. Niezawisły sąd tworzą osoby, którym prawo nadaje atrybut niezawisłości i w taki sposób kształtuje system uwarunkowań działania sędziów, aby tę niezawisłość realnie zagwarantować. Nie można zatem mówić o niezawisłym sądzie składającym się z osób, które nie cieszą się gwarancjami niezawisłości.

Trybunał nawiązał również do niektórych tez zawartych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W szczególności istotne jest, aby wymiar sprawiedliwości sprawowany był w sposób bezstronny i niezawisły. Sprawiedliwość musi

być wymierzana w taki sposób, który usuwa potencjalne zastrzeżenia uczestników postępowania co do bezstronności i niezawisłości składu orzekającego.

Trybunał wielokrotnie podkreślał, że w trakcie orzekania bierze pod uwagę skutki swoich rozstrzygnięć. Z tego względu odroczył utratę mocy obowiązującej niekonstytucyjnej regulacji dotyczącej asesorów na okres 18 miesięcy, dając tym samym prawodawcy czas na przygotowanie i ustanowienie nowych przepisów spełniających standardy określone w Konstytucji. W sentencji wyłączył również możliwość wzruszenia czynności asesorów na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji. Za takim rozwiązaniem przemawiały bowiem przede wszystkim wartości związane z prawomocnością orzeczeń sądów.

Kolejną istotną sprawą, o której należy wspomnieć z uwagi na jej znaczenie dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, jest **wyrok z 28 listopada 2007 roku, K 39/07**, dotyczący trybu uchylenia immunitetów sędziowskich.

Trybunał w uzasadnieniu orzeczenia podkreślił znaczenie instytucji immunitetu sędziowskiego jako konstytucyjnej gwarancji niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Zapewnienie niezawisłości i niezależności stanowi konieczną przesłankę realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego. Immunitet służyć ma zapewnieniu stabilizacji niezbędnej dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz zapewnieniu niezależności sądów i niezawisłości sędziów, jako fundamentu funkcjonowania sądów niezależnych od innych władz. Zależne od pozostałych władz, szczególnie zaś od władzy wykonawczej, sądy i pozbawieni niezawisłości sędziowie przekształcają mechanizm podziału władzy w fasadę. Zadaniem immunitetu jest również ochrona sędziów narażonych na zemstę osób, wobec których sąd rozstrzygnął nie po ich myśli. Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów mogą istnieć bez immunitetu, jednak może to mieć miejsce w państwach o dojrzałej demokracji i utrwalonym rozumieniu zasady podziału władzy.

Wypada przypomnieć, że zgodnie z ustabilizowanym orzecznictwem, Trybunał zawsze uwzględnia z urzędu niekonstytucyjność trybu uchwalenia kontrolowanych przepisów. Nie zawsze jednak stwierdzenie niezgodności z Konstytucją trybu uchwalenia prowadzi niejako „automatycznie” do zbędności badania kwestionowanych przepisów z punktu widzenia zarzutów materialnoprawnych. Wyrok Trybunału stwierdzający niekonstytucyjność jedynie ze względu na tryb uchwalenia nie stoi bowiem na przeszkodzie ponownemu uchwaleniu – przy dochowaniu właściwej procedury –

identycznego pod względem treści przepisu, jak ten, który został uznany tym wyrokiem za niekonstytucyjny.

Chciałbym także zwrócić uwagę Państwa na **wyrok z 23 października 2007 roku, P 10/07**, w którym Trybunał stwierdził niekonstytucyjność regulacji wyłączającej prawo mężczyzn do przejścia na wcześniejszą emeryturę. Trybunał nie dostrzegł racjonalnych argumentów, które usprawiedliwiałyby zróżnicowanie traktowania w zakresie uprawnień emerytalnych kobiet i mężczyzn posiadających odpowiednio długi staż ubezpieczeniowy. Wspomniany wyrok wzbudził wiele emocji, zarówno z uwagi na treść, jak i pewne istotne problemy związane z prawidłową jego interpretacją przez organy stosujące prawo.

W omawianej sprawie Trybunał orzekł niekonstytucyjność tzw. pominięcia ustawodawczego, a więc stwierdził niezgodność z Konstytucją treści normatywnej, której w przepisie brakowało, a której istnienie warunkowałaby jego konstytucyjność. Takiemu orzeczeniu można przypisać wyłącznie skutek ustalający niekonstytucyjność pominięcia oraz zobowiązujący prawodawcę do stosownej zmiany przepisu. Należy przypomnieć, że wyrok stwierdzający pominięcie ustawodawcze nie uzupełnia przepisu o brakujące elementy. Stanowienie prawa wykracza bowiem poza zakres kompetencji Trybunału Konstytucyjnego.

Warto zaznaczyć, że Trybunał, odraczając utratę mocy obowiązującej niekonstytucyjnej regulacji, wyłączył skutki odroczenia wobec sprawy toczącej się przed sądem, który zwrócił się z pytaniem prawnym. Zastosował więc w sprawie zainicjowanej pytaniem prawnym rozwiązanie, które powszechnie dziś określane jest jako tzw. przywilej korzyści.

Na uwagę zasługuje z pewnością także sprawa **Pp 1/07 (postanowienie z 17 grudnia 2007 roku)**, w której Trybunał rozpatrywał wniosek Marszałka Sejmu o zbadanie zgodności z Konstytucją działalności jednej z partii politycznych. Uległa ona umorzeniu z uwagi na skrócenie kadencji parlamentu. Zgodnie bowiem z utrwaloną linią orzecniczą, zakończenie kadencji Sejmu skutkuje dyskontynuacją działań podejmowanych zarówno przez Sejm *in pleno*, grupy posłów, jak i przez organy Sejmu. Marszałek Sejmu jest konstytucyjnym organem Sejmu. Nie jest natomiast autonomicznym organem państwowym. Warto jednak podkreślić, że Trybunał po raz pierwszy badał zgodność z Konstytucją działalności partii politycznej, działając tym samym w szczególnym trybie, przewidzianym przez art. 57 ust. 1 ustawy o Trybunale, a więc

rozpoznawał wnioski stosując odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego. Do tej pory Trybunał badał jedynie zgodność z Konstytucją celów partii politycznych. W ubiegłym miesiącu wpłynął nowy wniosek dotyczący tej samej kwestii.

Orzekając w minionym roku Trybunał Konstytucyjny opierał się na wypracowanych przez lata i utrwalonych przez kolejne składy orzekające liniach orzecznich. Trybunał kilka razy zaznaczał, iż stałość linii orzecznich stanowi składnik konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Niezmienna linia orzecznicza sprzyja bowiem stabilności systemu prawnego, pozwala prawodawcy podejmować racjonalne i zgodne z ustawą zasadniczą działania legislacyjne, a także przewidywać eliminację z porządku prawnego norm prawnych godzących treścią lub trybem uchwalenia w wymogi konstytucyjne. Daje też obywatelom minimum pewności, że ich sytuacja prawna nie będzie ulegała gwałtownym zmianom. Wartość, jaką stanowi stałość linii orzecznich nie ma jednak charakteru absolutnego. Niejednokrotnie dotychczas utrwalone zasady są modyfikowane lub uzupełniane o pewne nowe elementy. Tytułem przykładu pragnę wskazać, że w minionym roku Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozwinął i uzupełnił dotychczasową linię orzecznich odnoszącą się do konstytucyjnego prawa do sądu. Dotychczasowe elementy składowe tego prawa, a więc w szczególności prawo dostępu do sądu, prawo do sprawiedliwej procedury oraz prawo do wyroku sądowego uzupełnione zostały o prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy.

3. Problematyka realizacji orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego

Tradycyjnie już syntetycznego omówienia wymagają też pewne kwestie związane z realizacją orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Szczegółową analizę w tym zakresie odnajdą Państwo w rozdziale czwartym tegorocznej *Informacji*.

Jak powszechnie wiadomo, obowiązująca Konstytucja nie przewiduje mechanizmów umożliwiających Trybunałowi zobowiązanie prawodawcy do ustanowienia regulacji zgodnych ze standardami konstytucyjnymi. Oznacza to, że wykonanie wyroku stwierdzającego niekonstytucyjność określonego przepisu leży praktycznie wyłącznie w

gestii prawodawcy. Powinien on więc niezwłocznie podjąć wszelkie działania, jakie tylko są konieczne dla przywrócenia stanu konstytucyjności.

Niestety z dużym niepokojem obserwuję narastanie liczby niezrealizowanych orzeczeń Trybunału. Problem jest bardzo istotny, bowiem licząc od 1998 roku, będącego pierwszym pełnym rokiem obowiązywania nowej Konstytucji, obecnie ponad 130 wyroków i postanowień sygnalizacyjnych oczekuje na realizację przez prawodawcę.

Zjawisko niewykonywania orzeczeń Trybunału musi budzić najwyższy niepokój, ponieważ utrzymywanie się – w niektórych przypadkach nawet latami – poważnych uchybień i luk w systemie prawnym narusza standardy właściwe dla demokratycznego państwa prawnego.

Nie czas dziś jednak na szczegółową analizę, ani chociażby próbę dokonania prostego wyliczenia wszystkich niezrealizowanych orzeczeń. Niektóre z nich zasługują jednak na szczególną uwagę.

Do rangi symbolu urósł już **wyrok z 3 czerwca 1998 roku** w sprawie Funduszu Wczasów Pracowniczych (**K 34/97**). Pomimo wyraźnych wskazań Trybunału o konieczności pilnej ingerencji ustawodawczej, do dnia dzisiejszego wyrok ten nie doczekał się realizacji. Na zdecydowaną krytykę zasługiwać musi praktyka utrzymywania przez wiele lat takiego stanu, w którym brakuje koniecznej regulacji prawnej, pomimo iż potrzeba jej wydania wyraźnie wynika z wyroku Trybunału.

Nie zostały zrealizowane również wydane w 2006 roku wyroki: **z 19 kwietnia, K 6/06** oraz **z 8 listopada, K 30/06**, w których Trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów wprowadzających nowe zasady dostępu do zawodów adwokata i radcy prawnego. Należy przypomnieć, że wyznaczone w sentencjach wyroków terminy odroczenia upłynęły z końcem ubiegłego roku.

Więcej uwagi pragnę jednak poświęcić kilku wciąż niezrealizowanym wyrokom ubiegłorocznym. W sentencji każdego z nich Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej niekonstytucyjnych przepisów. Dał więc tym samym prawodawcy czas na ustanowienie regulacji odpowiadającej standardom konstytucyjnym. To rodzi konieczność podjęcia przez prawodawcę stosownych działań legislacyjnych.

Niewątpliwie, podjęcia inicjatywy ustawodawczej wymaga ubiegłoroczny **wyrok z 24 kwietnia, SK 49/05** dotyczący wiarygodności inkorporowanych w obligacjach Skarbu Państwa z okresu międzywojennego. Trybunał orzekł między innymi niekonstytucyjność

regulacji zawartej w ustawie z 1990 roku nowelizującej kodeks cywilny w takim zakresie, w jakim ogranicza dostęp do zagwarantowanej w kodeksie cywilnym waloryzacji sądowej, w odniesieniu do zobowiązań pieniężnych powstałych przed 30 października 1950 r. Odroczenie przez Trybunał terminu utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu miało na celu stworzenie ustawodawcy możliwości ustanowienia przepisów porządkujących sytuację posiadaczy przedwojennych obligacji Skarbu Państwa. Pragnę podkreślić, że nieuchwalenie nowych przepisów w okresie odroczenia spowoduje, że posiadacze takich obligacji, dotychczas cierpliwie czekający na możliwość realizacji swych uprawnień, będą mogli wystąpić na drogę sądową. Termin odroczenia utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnej regulacji upłynie już za niecałe dwa miesiące.

Z kolei w październiku bieżącego roku upłynie termin odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisów kodeksu postępowania karnego regulujących instytucję obserwacji psychiatrycznej, których niekonstytucyjność Trybunał stwierdził **wyrokiem z 10 lipca 2007 roku, SK 50/06**. W nowej regulacji prawnej konieczne będzie zawężenie stosowania obserwacji psychiatrycznej do osób, co do których istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że popełniły czyn zabroniony zagrożony karą izolacyjną i takiej też kary w ramach prowadzonego procesu karnego mogą się spodziewać. Ponadto Trybunał uznał za konieczne doprecyzowanie w ustawie maksymalnego czasu stosowania tej metody.

Z pewnością niezbędne jest podjęcie działań ustawodawczych w celu realizacji **wyroku z 24 października 2007 r., SK 7/06**, dotyczącego asesorów sądowych. Jak pamiętamy, już dużo wcześniej, gdyż **30 października 2006 r.**, Trybunał wydał **postanowienie S 3/06**, sygnalizujące potrzebę wprowadzenia odpowiednich zmian w systemie prawnym w celu zapewnienia pełnej realizacji konstytucyjnych standardów prawa do sądu. Co prawda, 28 marca ubiegłego roku Pan Prezydent wniósł projekt ustawy o zmianie Konstytucji oraz projekt nowelizacji ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, lecz związana z końcem kadencji Sejmu zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych spowodowała przerwanie procesu ustawodawczego. Pragnę przypomnieć tylko, że utrata mocy obowiązującej przepisu umożliwiającego asesorom orzekanie na równi z sędziami nastąpi 6 maja 2009 roku. Niewykonanie w terminie odroczenia omawianego wyroku doprowadzić może nawet do paraliżu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Pomimo istnienia szeregu orzeczeń wciąż oczekujących realizacji, nie można nie dostrzec faktu, iż w pewnych wypadkach ustawodawca dość szybko podejmował konieczne kroki celem wykonania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Niektóre bowiem z ubiegłorocznych wyroków doczekały się niezwłocznej realizacji poprzez dokonanie stosownych zmian systemu prawa. Mam tu na myśli między innymi **wyrok z 9 stycznia, P 5/05**, dotyczący uprzywilejowania wierzytelności przypadających dłużnikowi od państwowych jednostek organizacyjnych, a także **wyrok z 29 maja, P 8/06**, odnoszący się do zróżnicowania prawa do zasiłku rodzinnego osób uczących się.

Z uznaniem odnoszę się również do ubiegłorocznej nowelizacji Regulaminu Senatu, niezwykle istotnej dla omawianej problematyki. Nowelizacja wprowadziła bowiem przepisy regulujące procedurę podejmowania przez organy Senatu czynności mających doprowadzić do realizacji orzeczeń Trybunału.

Warto też w tym kontekście zaznaczyć, że Trybunał w ubiegłym roku wydał 6 postanowień sygnalizacyjnych, w których zwrócił Sejmowi szczególną uwagę na konieczność podjęcia stosownych działań legislacyjnych. W prezentowanej Państwu *Informacji* omówiono wszystkie ubiegłoroczne postanowienia sygnalizacyjne wraz ze wskazaniem stanu ich realizacji.

4. Ogólna charakterystyka działalności orzeczniczej Trybunału w 2007 roku

Na koniec pragnę w skrócie przedstawić Państwu najistotniejsze dane statystyczne charakteryzujące aktywność orzeczniczą Trybunału w minionym roku.

Trybunał od wielu lat odnotowuje widoczny wzrost liczby wpływających do niego spraw. W 2007 roku do merytorycznego rozpoznania wpłynęło 77 wniosków (w roku poprzednim – 48) oraz 68 pytań prawnych (a więc o 19 więcej aniżeli rok wcześniej). Trybunał odnotował również wpływ ponad 300 skarg konstytucyjnych zakwalifikowanych do wstępnego rozpoznania, spośród których do merytorycznego rozpoznania przekazano 50.

Wzrost liczby wpływających i rozpatrywanych przez Trybunał spraw świadczy również niewątpliwie o sprawnym funkcjonowaniu mechanizmu kontroli konstytucyjności prawa. Trybunał Konstytucyjny stoi na straży standardów prawnych wyznaczonych przez

Konstytucję, a czyni to głównie przez eliminację z systemu prawa tych norm, które w ramach owych konstytucyjnych standardów się nie mieszczą. Niestety z dużym niepokojem muszę stwierdzić, że blisko dwie trzecie wydanych w 2007 roku wyroków zawiera rozstrzygnięcie o niezgodności z Konstytucją co najmniej jednego zakwestionowanego przepisu.

W ubiegłym roku, podobnie jak w latach poprzednich, do najaktywniejszych wnioskodawców należał Rzecznik Praw Obywatelskich, który do Trybunału złożył 26 wniosków. Troską o zgodność z Konstytucją obowiązującego prawa wykazali się również posłowie, występując z wnioskiem 22 razy. Po raz pierwszy pod rządami Konstytucji z 1997 roku ze swej kompetencji do inicjowania postępowania przed Trybunałem skorzystał Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, składając w minionym roku 2 wnioski. Również z dwoma wnioskami wystąpił Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Trybunał w 2007 roku wydał 142 orzeczenia, w tym 73 wyroki i 69 postanowień o umorzeniu postępowania. Ogólna liczba orzeczeń w stosunku do roku 2006 jest niemal taka sama, jednak o ponad 40% więcej spraw zostało umorzonych, głównie z powodu skrócenia kadencji parlamentu.

Wszystkie ubiegłoroczne wyroki są efektem wykonywania przez Trybunał podstawowej funkcji sądu konstytucyjnego, jaką jest badanie hierarchicznej zgodności norm prawnych.

Średni okres rozpoznawania spraw zakończonych przez Trybunał w minionym roku wyrokiem wynosił około 14 miesięcy. Był zatem dłuższy niż w roku poprzednim. Nie można jednak tego czasu uznawać za zbyt nadmierny. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że w postępowaniu przed Trybunałem uczestniczy wiele podmiotów, którym należy umożliwić przedstawienie swoich stanowisk. Niestety, w minionym roku w ponad 100 wypadkach Trybunał oczekiwał na zajęcie stanowiska uczestników postępowania przez czas dłuższy niż pół roku, licząc od wezwania do jego zajęcia.

Wymaga również przypomnienia, że w ubiegłym roku nastąpiły zmiany w składzie sędziów Trybunału. W dniu 12 marca zrzekła się stanowiska pani Lidia Bagińska. W związku z zaistniałym *vacatem*, Sejm wybrał nowego sędziego, którym został prof. Mirosław Granat. Ponadto 18 grudnia upłynęła 9-letnia kadencja na stanowisku sędziego Trybunału prof. Jerzego Ciemnińskiego i tego samego dnia nowym sędzią został prof. Andrzej Rzepliński.

5. Uwagi końcowe

Kończąc moje wystąpienie pragnę wyrazić nadzieję, że tegoroczna *Informacja* spotka się z zainteresowaniem Szanownych Państwa oraz, jak co roku, stanowić będzie inspirację do refleksji i szerszej debaty nad zagadnieniem kontroli konstytucyjności prawa w Polsce.

Bardzo serdecznie dziękuję za uwagę.